**Niedogotowana manna**

*Słowa: Barbara Sobolewska, muzyka: Jan Sobolewski*

Na zielonym łóżku śpi

Zapatrzona w swoje sny

/Rozczochrana, zaniedbana

Żona pana bosmana / bis

We śnie sukienkę nową ma, warkocze dwa

I brodzi w kwiatach po kolana.

Przez pszenne łany gna, na liściach gra

Przy leśnych drogach i polanach.

W twarz jej dmucha ciepły wiatr

A ona jak za dawnych lat

Roześmiana, ładna panna

Wonnym wiatrem pijana.

Bosman na kapitana awans otrzymać ma

Zadowolony w wannie nuci.

Na obiad będzie sarna i wina dzbany dwa

Aż nagle dzwoni budzik, budzik.

Sen umyka w chłodny cień

Na śniadanie jak co dzień

/Niedogotowana manna

I tęsknota poranna/ 3x